DOI 10.15290/cnisk.2019.01.06.02

DR HAB. PROF. NZW. **LIDIA MICHALSKA-BRACHA**
https://orcid.org/0000-0003-0691-7429
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

DR HAB. PROF. NZW. **MARZENA MARCZEWSKA**
https://orcid.org/0000-0002-2796-1317
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Lwowianki wobec równouprawnienia kobiet – trzy historie. Studium historyczno-językoznawcze

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza trzech wybranych kobiecych biografii. Przedstawicielek tych generacji, które na różnych polach swojej aktywności społeczno-politycznej, oświatowej i naukowej wpisały się, choć na różnym etapie, w istniejący model emancypacyjnych dążeń kobiet (od drugiej połowy XIX stulecia do czasów II Rzeczypospolitej). Ich społeczne dokonania, kobieca twórczość pisarska, naukowe kariery, a wreszcie też osobiste doświadczenia są jednak znakomitym przykładem charakterystyki ówczesnych indywidualnych kobiecych postaw i przekonań, osobistych dylematów i niekiedy trudnych życiowych wyborów. Próba spojrzenia na kobiece biografie z tych dwóch perspektyw, publicznej i prywatnej, pozwoli nie tylko na pokazanie złożonych dróg ówczesnych kobiet do równouprawnienia, lecz także na przedstawienie ich sposobu rozumienia całego zespołu pojęć, wyobrażeń i postulatów składających się na kwestię emancypacji kobiet. Punktem odniesienia dla niniejszych rozważań są trzy historie lwowianek: Zofii Romanowiczówny (1842–1936) – uczestniczki powstania styczniowego, działaczki oświatowej i pisarki; Marii Dulębianki (1861–1919) – działaczki społecznej, publicystki i pisarki, założycielki Związku Równouprawnienia

Kobiet we Lwowie w 1908 r. oraz Łucji Charewiczowej (1897–1943) – działaczki społecznej, historyczki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i kustosza Muzeum Historii miasta Lwowa od 1931 r.

Słowa kluczowe: równouprawnienie kobiet, dzieje Lwowa, XIX w., II Rzeczpospolita, Maria Dulębianka, Zofia Romanowiczówna, Łucja Charewiczowa

WOMEN OF LVIV AND EQUALITY – THREE LIFESTORIES. A HISTORICAL AND LINGUISTIC STUDY

Abstract

The paper is devoted to the analysis of three selected women's biographies. These three remarkable women featured in the article were representatives of the generations that took part in creating a model of women's emancipationist aspirations (from the second half of the 19th century to the times of the "Second Polish Republic"). All of them were engaged in many various fields, their socio-political, educational and scientific activities were quite well described. On the other hand, there is the need to show their social achievements, writing, scientific careers and personal experiences as an excellent example of their individual attitudes, beliefs, personal dilemmas and difficult life choices. Our paper is the attempt to present these female biographies from two perspectives: public and private. We believe that it allows us not only to show how these women were fighting for equal rights, but also to present their way of understanding the whole set of concepts, ideas and postulates that make up the issue of women's emancipation. The point of reference for these considerations are three stories of women of Lviv: Zofia Romanowiczówna (1842–1936) – a participant of the January Uprising, activist and writer; Maria Dulębianka (1861–1919) – a social activist, publicist and writer, the founder of the Association of Women's Equality in Lviv in 1908; and Łucja Charewiczowa (1897–1943) – a social activist, historian at the University of Jan Kazimierz in Lviv and the curator of the Lviv City History Museum (from 1931).

Keywords: equality of women, 19th century, history of Lviv, Maria Dulębianka, Zofia Romanowiczówna, Łucja Charewiczowa

*

Wstęp

Przyjętym przez nas założeniem badawczym jest próba zestawienia historii trzech kobiet, których biografie przypadły na kilka etapów emancypacyjnych dążeń Polek od drugiej połowy XIX w. do lat 20.–30. XX w. Swoją aktywnością społeczno-polityczną, oświatową i naukową wpisywały się, choć z pewnością na różnym poziomie, w ówczesny postulat emancypacji i równouprawnienia kobiet. Ich dokonania na polu społecznym, oświatowym i niepodległościowym, a także twórczość pisarska, naukowe kariery i osobiste doświadczenia są znakomitym przykładem charakterystyki ówczesnych indywidualnych kobiecych postaw i przekonań. Wydaje się, że próba spojrzenia na kobiece biografie z tych dwóch perspektyw, publicznej i prywatnej, pozwoli nam nie tylko na pokazanie złożonych, pełnych osobistych dylematów, dróg ówczesnych kobiet do równouprawnienia, lecz także na przedstawienie ich sposobu rozumienia pojęcia emancypacji i równouprawnienia kobiet oraz wyobrażeń na ten temat[1].

Innymi słowy, interesował nas też będzie obraz kobiet utrwalony w wybranych wypowiedziach (tekstach) naszych bohaterek, widziany na tle stereotypowych wyobrażeń płci funkcjonujących w języku i kulturze. Przedmiotem naszej refleksji staną się więc wybrane teksty kultury (zapisy autobiograficzne, publicystyka społeczna, historiografia) pochodzące z drugiej połowy XIX w., przełomu XIX i XX stulecia oraz z lat 30. XX w. Ich autorki reprezentowały postawy zaangażowane społecznie, a przy tym, co wymaga podkreślenia, nie pozostawały obojętne na współczesne wyzwania, z jakimi musiały/chciały się zmierzyć ówczesne kobiety. Aktywność omawianych postaci w naturalny sposób wpisywała się w różne formy publicznego zaangażowania kobiet, które było inspirowane zachodzącymi na ziemiach polskich w XIX i w początkach XX w. przemianami społeczno-ekonomicznymi[2]. Niemniej istotną rolę odegrały tu również

[1] Szerzej zob.: Anna Żarnowska, „Prywatna sfera życia rodzinnego i zewnętrzny świat życia publicznego – bariery i przenikanie (przełom XIX i XX wieku)", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1994), 5-28.

[2] Tomasz Kitzwalter, „Procesy modernizacji a emancypacja kobiet na ziemiach polskich w XIX wieku", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX w. Zbiór studiów*, (Warszawa : Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, 1990), 1-9; Andrzej Chwalba, „O prawa obywatelskie kobiet w zaborze austriackim", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki*, 119-134; Walentyna Najdus, „O prawa obywatelskie kobiet w zaborze austriackim", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki*, 99-117.

czynniki natury politycznej. Określały one bowiem kierunki aktywności kobiecych stowarzyszeń i organizacji, a także ideowe postawy kobiecych działaczek społecznych. Wreszcie też determinowały indywidualne postawy kobiet.

Kobiece biografie – trzy historie

Punktem odniesienia dla niniejszych rozważań są więc trzy historie lwowianek: Zofii Romanowiczówny (1842–1935) – uczestniczki powstania styczniowego, działaczki oświatowej i pamiętnikarki, Marii Dulębianki (1861–1919) – działaczki społecznej, publicystki i pisarki, założycielki Związku Równouprawnienia Kobiet we Lwowie w 1908 r. oraz Łucji Charewiczowej (1897–1943) – uczennicy Jana Ptaśnika i jego asystentki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1921–1930, a następnie docenta w okresie 1937–1939, kustosza Muzeum Historycznego Miasta Lwowa (1931–1940), ale przede wszystkim badaczki historii kobiet. Są to postaci znane, choć nie we wszystkich przypadkach ich życie i działalność doczekały się monograficznego opracowania w dotychczasowej historiografii, co odnosi się przede wszystkim do Marii Dulębianki i Zofii Romanowiczówny[3]. Dokonując wyboru tych sylwetek kobiet związanych z lwowskim środowiskiem, mamy świadomość, że to tylko pozornie zbliżone do siebie biografie kobiet aktywnych na rzecz równouprawnienia i emancypacji. W każdym z tych trzech przypadków mamy bowiem do czynienia z nieco odmiennymi losami. Różny był także czas kształtowania się ich młodzieńczych poglądów i przekonań, angażowania na rzecz niepodległości, wkraczania w zawodową dojrzałość

[3] Jolanta Załęczny, „Zofia Romanowiczówna – lwowska aktywistka z powstańczym rodowodem", w: Adriana Dawid, Joanna Lusek (red.), *Kobiety na Kresach na przełomie XIX i XX wieku*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2016), 277-286; Maria Jaworska, *Maria Dulębianka*, Lwów 1929; Beata Walęciuk-Dejneka, „Galicyjskie portrety kobiet – Maria Dulębianka", w: Jolanta Kamińska-Kwak, Szczepan Kozak, Dariusz Opaliński (red.), *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, (Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2016), 271-281; Joanna Sosnowska, „Maria Dulębianka przeciw samotności", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, t. 9, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2009), 457-469; Jadwiga Suchmiel, *Łucja Charewiczowa (1897–1943). Życie i dzieło*, (Częstochowa : Wydawnictwo WSP, 2001); Dorota Malczewska-Pawelec, „Łucja Charewiczowa (1897–1943)", w: Jerzy Maternicki, Paweł Sierżęga, Leonid Zaszkilniak (red.), *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, (Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2014), 517-534.

i ścieżki kariery, wreszcie też podejmowania społecznej aktywności w środowiskach kobiecych, która to w efekcie przekłada się na wspólny rys tych trzech postaci.

Spośród nich tylko Zofia Romanowiczówna była lwowianką z urodzenia związaną ze Lwowem przez całe swoje życie. Była córką znanego lwowskiego adwokata Piotra Romanowicza i Julii z domu Krauze, siostrą Tadeusza Romanowicza (1843–1904), uczestnika powstania styczniowego, publicysty i redaktora „Nowej Reformy" oraz przedstawiciela lwowskich demokratów[4]. Maria Dulębianka pochodziła z Krakowa, gdzie urodziła się w 1862 r. Tu zdobywała wykształcenie, a także uczyła się malarstwa pod okiem Jana Matejki, a nie mogąc niestety podjąć studiów w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, kształciła się w tym kierunku w Paryżu, Warszawie i Wiedniu[5]. Ze Lwowem połączyły ją dopiero kwestie kobiecej aktywności organizacyjnej, a przy tym zawodowe zaangażowanie. Utrzymywała związki ze Lwowem, ale dopiero właściwie w końcu XIX w. osiedliła się w nim na dłużej[6]. Jeśli chodzi o Łucję Charewiczową, urodziła się ona w Cieszanowie w 1897 r., ze Lwowem zaś związała się początkowo w 1918 r., podejmując naukę w znanym Prywatnym Żeńskim Gimnazjum Zofii Strzałkowskiej, a następnie kontynuując od 1920 r. studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Od tego momentu Lwów i lwowska wszechnica na stałe wpisały się w jej biografię, w której trwałe miejsce, jako badaczki dziejów kultury i miast, zajmował niezwykle istotny postulat traktowania historii kobiet jako integralnej części historii ogólnej i nadania jej naukowego wymiaru[7].

---

[4] Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej: CPHAUL), zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42-47: biografia Zofii Romanowiczówny; Biblioteka Naukowa im. Wasyla Stefanyka we Lwowie (dalej: BNSL), zesp. 99, sygn. 1-8; Jan Bujak, „Romanowiczówna Zofia", w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, (Wrocław–Warszawa–Kraków : Wydawnictwo PAN, 1988–1989), 598-600; Zbigniew Sudolski, „Zofia Romanowiczówna – czyli heroiczny wzorzec kresowianki (w świetle nieznanego Dziennika z lat 1842–1930)", w: Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś (red.), *Kresowianki. Krąg pisarek heroicznych*, (Lublin : Wydawnictwo UMCS, 2006), 1-18.

[5] Maria Dulębianka, „Rzeczniczka etyki i równości obywatelskiej", *Na Posterunku*, nr 4, 1919, 1-5; Maria Jaworska, *Maria Dulębianka*, 1-2.

[6] BNSL, zesp. 9: Archiwalia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 2675: Dulębianka Maria (1895–1919), Rękopisy artykułów, teksty przemówień, odezw, broszur; Materiały do historii kobiecego ruchu w Polsce; Wspomnienia o Marii Dulębiance, 1895–1919, k. 1-390; Beata Walęciuk-Dejneka, „Galicyjskie portrety kobiet – Maria Dulębianka", 273-274.

[7] Dorota Malczewska-Pawelec, „Łucja Charewiczowa (1897–1943)", 517-534.

Przechodząc do krótkiej charakterystyki ich biografii, podkreślić należy, że jeszcze na czasy przedpowstaniowe przypadł pierwszy okres społecznej aktywności Romanowiczówny. Wychowana w duchu patriotycznym założyła Stowarzyszenie im. Klaudyny Potockiej, które za cel stawiało sobie krzewienie patriotyzmu oraz oświaty wśród ludu w Galicji i prowadziło działalność samokształceniową. Jej aktywność od samego początku powiązana była mocno z działalnością na rzecz kobiecych środowisk[8]. „Klaudynki" były pierwszym przykładem tej formy jej aktywności, a kolejnym, równie dość znanym, Towarzystwo Oszczędności Kobiet, które współorganizowała we Lwowie jeszcze w 1860 r. Wydaje się, że całkiem naturalna stała się też aktywność Romanowiczówny na rzecz powstania styczniowego, czym wpisywała się w ówczesny model wychowania kobiety poświęcającej się dla innych, gotowej do złożenia ofiary dla Ojczyzny, kobiety „współcierpiącej z innymi". Zresztą za swoją powstańczą aktywność została aresztowana w marcu 1863 r. i osadzona na miesiąc w więzieniu[9].

Po powstaniu styczniowym zakładała kolejne kobiece organizacje społeczne: Stowarzyszenie Czynnych Polek powstałe w 1868 r. na tradycjach „Klaudynek", Stowarzyszenie Pracy Kobiet w 1874 r. oraz Kółko Serdecznych Polek w 1877 r. Rozwijała działalność oświatową, która pozwoliła jej spełniać się zawodowo jako nauczycielce w szkole żeńskiej Bernardynek Ormiańskich, a następnie od 1879 r. w Miejskiej Szkole Wydziałowej Żeńskiej im. Królowej Jadwigi we Lwowie. Była członkinią Towarzystwa Pedagogicznego oraz Stowarzyszenia Nauczycielek, które utworzone zostało w 1892 r. pod jej przewodnictwem, walczyła o dopuszczenie kobiet do uniwersytetów[10]. Była członkinią powstałego we Lwowie w 1912 r. Zjednoczenia Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych[11]. W okresie Wielkiej Wojny przyjęła formalne przewodnicze-

[8] Zofia Romanowiczówna, *Klaudynki. Kartka z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicji w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, Lwów 1913.

[9] Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym. (Materiały)*, Miejsce Piastowe 1933; Wiesław Caban, „Kobiety i powstanie styczniowe", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki*, 59-72.

[10] CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42-47: biografia Zofii Romanowiczówny; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1, (Warszawa : Wydawnictwo Ancher, 2005); Eadem, *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 2, (Warszawa : Wydawnictwo Ancher, 2005).

[11] Lidia Michalska-Bracha, „Działalność społeczna Zjednoczenia Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych we Lwowie (1913–1939)", w: Olena Arkuša, Olekij Vìnničenko, Marân Mudrij (red.), *L'vìv. Mìsto-suspìl'stvo-kul'tura*, t. 8, č. 2, (L'vìv : L'vìvs'kij nacìonal'nij

nie dość silnej we Lwowie Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego (od września 1915 r.)[12]. W odrodzonej Rzeczypospolitej za swoją działalność niepodległościową i społeczną odznaczona została Krzyżem Niepodległości z Mieczami i Orderem Polonia Restituta. Od 30 maja 1919 r. należała do lwowskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczestników Polskiego Powstania z 1863/64 r. Była honorową członkinią Związku Obrońców Lwowa. Zmarła we Lwowie 4 czerwca 1935 r. i pochowana została na Cmentarzu Łyczakowskim[13].

O ile największa aktywność Romanowiczówny przypadła właściwie na drugą połowę XIX stulecia i początek XX w., o tyle w przypadku młodszej o blisko dwadzieścia lat Marii Dulębianki miało to miejsce na przełomie XIX i XX stulecia oraz w latach kolejnych, w zmieniającej się już sytuacji politycznej, w okresie rosnących nastrojów niepodległościowych, działalności masowych ruchów politycznych, ale także w sytuacji mocnego zaktywizowania się na terenie Galicji kobiecych stowarzyszeń i organizacji. Kiedy Dulębianka zamieszkała we Lwowie, miała już za sobą doświadczenie zawodowe jako malarka i pisarka. Swoje obrazy wystawiała w Wiedniu, Paryżu, Monachium, Krakowie i Warszawie. Lwów w jej biografii pojawił się więc dopiero na pewnym etapie twórczej dojrzałości, ale przede wszystkim w pewnym okresie jej aktywności społecznej. Okres lwowski to m.in. praca zawodowa w charakterze kustosza w Miejskim Muzeum Przemysłowym, udział w międzynarodowych zjazdach kobiet, walka o wolny wstęp kobiet do Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, a wreszcie też o dopuszczenie kobiet do lwowskiej Rady Miejskiej (1911) i sejmu galicyjskiego, czego realizacją miała być jej kandydatura z ramienia Związku Równouprawnienia Kobiet[14]. W 1908 r. ogłosiła drukiem

---

universitet imeni Ìvana Franka, 2012), [Олена Аркуша, Олекій Вінниченко, Марян Мудрий (ред.), *Львів. Місто-суспільство-культура*, т. 8, ч. 2, Львів : Львівський національний університет імені Івана Франка, 2012], 154-163.

[12] Zofia Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 2, 261.

[13] Lidia Michalska-Bracha, „Komitet Opieki nad Uczestnikami Powstania 1863/64 we Lwowie (1932–1939)", w: Marek Przeniosło, Lidia Michalska-Bracha (red.), *Znani i nieznani międzywojennego Lwowa*, t. 1, (Kielce : Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2007), 93-110.

[14] *Kurier Lwowski*, nr 106, 1908, 3; BNSL, zesp. 9: Archiwalia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 2675: Dulębianka Maria (1895–1919), Rękopisy artykułów, teksty przemówień, odezw, broszur; Materiały do historii kobiecego ruchu w Polsce; Wspomnienia o Marii Dulębiance, 1895–1919, k. 19: Mowa kandydatki na posła do Sejmu krajowego, p. Marii Dulębianki, wygłoszona na zgromadzeniu we Lwowie d. 28 lutego 1908 w Towarzystwie Pedagogicznym; Maria Jaworska, *Maria Dulębianka*, 13-14.

jeden z ważniejszych w swojej działalności społecznej tekstów programowych dotyczących równouprawnienia kobiet, *Polityczne stanowisko kobiety*, w którym wprost odnosiła się do kwestii równych praw kobiet[15]. W pewnym stopniu zbiegło się to z przygotowywaną reformą prawa wyborczego w monarchii austro-węgierskiej (1905–1906) i dyskusją o sejmowej reformie wyborczej (1908).

W tym samym roku założyła we Lwowie jedną z ważniejszych kobiecych organizacji, tj. Związek Równouprawnienia Kobiet, działający intensywnie i nieprzerwanie do 1914 r.[16] O sile jego oddziaływania i wpływie nie tylko na środowiska kobiece świadczy m.in. akcja propagowania równouprawnienia i emancypacji kobiet na łamach jednego z czołowych pism lwowskich, „Kuriera Lwowskiego". Tylko pobieżny przegląd zawartości tego tytułu prasowego za okres lutego 1908 r., a zatem od momentu zainicjowania działalności przez Związek Równouprawnienia Kobiet, wskazuje na dużą częstotliwość zamieszczania przez niego informacji o prawach wyborczych kobiet oraz tekstów informujących o działalności tożsamych organizacji kobiecych w innych krajach europejskich[17]. Zresztą nie tylko na tym przykładzie widać, że działalność publicystyczna stała się mocną stroną aktywności Dulębianki. Swoje teksty zamieszczała m.in. na łamach „Prawdy" (1894), „Steru" (1895–1897), „Życia" (1911), „Sztuki" (1911), „Na Posterunku" (1918), a w latach 1911–1913 redagowała „Głos Kobiet" jako dodatek do „Kuriera Lwowskiego"[18].

Jeszcze przed wybuchem Wielkiej Wojny w 1912 r. utworzyła we Lwowie Komitet Obywatelski Pracy Kobiet. Była członkinią Zjednoczenia Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych, które swoją działal-

[15] Maria Dulębianka, *Polityczne stanowisko kobiety*, Warszawa 1908.

[16] Jadwiga Petrażycka-Tomicka, *Związek Równouprawnienia Kobiet we Lwowie. Przyczynek do historii równouprawnienia kobiet w Polsce*, Kraków 1931; Katarzyna Sierakowska, „Aspiracje polityczne Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki*, 245-253; Anna Habrat, „Związek Równouprawnienia Kobiet we Lwowie", w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa : Wydawnictwo Neriton, 2008), 97-111.

[17] Zob. m.in.: *Kurier Lwowski*, nr 77, 1908, 1; nr 58, 1908, 2; nr 62, 1908, 1-2; nr 68, 1908, 3; nr 82, 1908, 4; nr 85, 1908, 2; nr 92, 1908, 3; *Sprawozdanie z czynności Komitetu Równouprawnienia Kobiet we Lwowie za rok 1908/9*, Lwów 1909.

[18] BNSL, zesp. 9: Archiwalia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 2675: Dulębianka Maria (1895–1919), Rękopisy artykułów, teksty przemówień, odezw, broszur; Materiały do historii kobiecego ruchu w Polsce; Wspomnienia o Marii Dulębiance, 1895–1919, k. 1-17.

ność również zainicjowało we Lwowie w 1912 r. Od początku działalności tego stowarzyszenia aktywna była w sekcji oświatowej. Jeszcze w 1914 r. zrzeszało ono ponad trzydzieści kobiecych stowarzyszeń społecznych i ich oddziałów, głównie ze Lwowa, z Krakowa, Przemyśla i innych galicyjskich miejscowości[19]. Głównym celem Zjednoczenia miało być służenie sprawom narodowym. Jak podkreślano w statucie, chciano „służyć gorąco, karnie, sprawnie, umiejętnie potrzebom narodowym w czasie wojny"[20]. Jednocześnie Zjednoczenie zakładało koordynowanie działalności wszystkich kobiecych stowarzyszeń na obszarze Galicji.

Maria Dulębianka brała udział w przygotowaniach polskich stowarzyszeń kobiecych do Wystawy Pracy Kobiet Słowiańskich w Pradze w 1912 r.[21] W ramach Sekcji Kobiet uczestniczyła w organizacji jubileuszu 50. rocznicy powstania styczniowego we Lwowie w 1913 r. Działała w Związku Strzeleckim. Gdy wybuchła I wojna światowa, przy boku prezydenta Lwowa Tadeusza Rutowskiego zajęła się organizowaniem pomocy dla mieszkańców miasta w chwili inwazji rosyjskiej na miasto. W 1917 r. objęła stanowisko inspektorki Miejskiego Urzędu Opieki Generalnej nad Matką i Dzieckiem. W 1918 r. założyła Komitet Obywatelski Polek we Lwowie. Była wreszcie też członkinią Komisji dla obrony kresów we Lwowie. Z miastem tym związana do końca życia, po śmierci 10 marca 1919 r.[22] pochowana została na Cmentarzu Łyczakowskim. Na łamach „Kuriera Lwowskiego" odnotowano wówczas, że była to „śmierć w służbie publicznej, pod znakiem ofiary na ołtarzu Ojczyzny"[23].

Ta wielostronna aktywność Dulębianki na rzecz równouprawnienia kobiet, dla której swoistą klamrą jest odzyskanie niepodległości i pierwsze wybory do Sejmu Ustawodawczego, możliwa jest do zaobserwowania na kilku poziomach: osobistego stylu życia, artystycznej aktywności zawodowej jako pisarki i malarki, działalności organizacyjnej w sto-

[19] CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 9, k. 1-2; sygn. 10, k. 1-4.
[20] Biblioteka Narodowa (dalej: BN), sygn. rkps II. 9816, Antonina Machczyńska, Dzienniki-notatniki z lat 1874–1919, t. 5: 1914–1919, k. 6-7.
[21] Antonina Machczyńska, *Kobieta polska. Szkic historyczny skreślony na wystawę w Pradze r. 1912*, Lwów 1912; Lidia Michalska-Bracha, „Działalność społeczna Zjednoczenia Chrześcijańskich Towarzystw", 154-163.
[22] BNSL, zesp. 9: Archiwalia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 2675: Dulębianka Maria (1895–1919), Rękopisy artykułów, teksty przemówień, odezw, broszur; Materiały do historii kobiecego ruchu w Polsce; Wspomnienia o Marii Dulębiance, 1895–1919, k. 295, 317-323.
[23] Ibidem, k. 323.

warzyszeniach kobiecych oraz aktywności publicystycznej jako swoistego forum wymiany myśli społecznej, politycznej i osobistych przekonań. Wszystkie one miały w jej przypadku charakter równorzędny.

Jeśli chodzi o największą aktywność na rzecz emancypacji, równych praw i szans kobiet, w wypadku Zofii Romanowiczównej przypadła ona na okres do 1914 r., Marii Dulębianki zaś do 1919 r. Z kolei Łucja Charewiczowa zajmowała się tymi kwestiami do lat 20.–30. XX w., co związane było z jej akademicką i muzealną karierą – obie te zawodowe ścieżki umiejętnie łączyła. W Muzeum Historycznym Miasta Lwowa przeszła wszystkie szczeble muzealnej drogi, od kustosza prowizorycznego przez „kustosza lwowskich muzeów VIII stopnia" od 1936 r. aż do zastępcy dyrektora w 1940 r.[24] W tym samym czasie wykładała przecież na Uniwersytecie Jana Kazimierza, będąc wśród 4 kobiet dopuszczonych w okresie międzywojennym do uzyskania habilitacji, co było jej sporym osobistym osiągnięciem zawodowym. Tym samym kobiety z habilitacją, opierając się na ustaleniach Joanny Pisulińskiej, stanowiły jedynie 2,9% na 139 osób mających habilitację z historii na uniwersytecie. Kobiet z doktoratami było w sumie 30, co stanowiło 9,9% na 304 doktoraty historyków w międzywojniu. Przed 1918 r. tylko 5 kobiet otrzymało stopień doktora na Uniwersytecie Lwowskim[25].

To wówczas Łucja Charewiczowa podjęła próbę, właściwie jako pierwsza w polskiej historiografii, włączenia historii kobiet w obszar naukowego dyskursu i oparcia jej na metodologicznych i teoretycznych założeniach. Z jednej strony wynikało to wprost z przyjętego przez nią stanowiska wobec postulatu poszerzenia przedmiotu badań historycznych i otwarcia się na nowe horyzonty i inspiracje płynące ze świetnie rozwijającej się wówczas historii kultury[26]. Z drugiej zaś, co istotne, było konsekwencją jej zaangażowania w społecznym ruchu kobiecym, a ściślej w Polskim Stowarzyszeniu Kobiet z Wyższym Wykształceniem, które prowadziło działalność na rzecz kobiet wykształconych, zabiegało o ich

[24] Lidia Michalska-Bracha, „Kobiety w muzealnictwie lwowskim lat międzywojennych", *Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach*, t. 30, 2015, 61.

[25] Joanna Pisulińska, *Lwowskie środowisko historyczne w okresie międzywojennym (1918–1939)*, (Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2012), 153-154.

[26] Alicja Kusiak, „Łucja Charewiczowa – inicjatorka badań nad przeszłością kobiet polskich", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i niepodległym państwie*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1996), 99-103.

rozwój naukowy, dostęp do stypendiów, karierę akademicką[27]. Lwowski oddział, w którym Charewiczowa zaznaczyła swój udział, powołano do życia w 1927 r., tj. rok po założeniu centrali warszawskiej[28]. To podczas lwowskiego zjazdu tego stowarzyszenia (3–4 kwietnia 1932 r.) Charewiczowa w referacie „O przyszłości kobiety polskiej w naukowym ujęciu historycznym" określiła wstępne zasady badań naukowych z zakresu historii kobiet[29]. Stowarzyszenie upominało się zresztą o włączenie historii kobiet do dyskursu naukowego, stąd jego późniejszy apel w tej sprawie do uczestników VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, jaki odbywał się w Wilnie w 1935 r.[30]

W przypadku Charewiczowej wszystko to przekładało się na poszukiwanie perspektyw dalszego rozwoju historii kobiecej. Chodziło jej nie tylko o poszerzenie przedmiotu i zakresu zainteresowań badawczych o przeszłość kobiet drugiego planu i tych, które dotychczas były w historii pomijane, o czym wspominała na kartach *Kobiety w dawnej Polsce* (1938)[31]. W jej przekonaniu historia kobiet nie powinna poddawać się oddziaływaniom radykalnych idei feministycznych, które niejednokrotnie wpływały na jednostronne i tendencyjne przedstawianie dziejów kobiet. Jej postulat pisania historii kobiet „przez same kobiety" daleki był jednak od separatyzmów w nauce historycznej i różnicowania badań historycznych z uwagi na kategorię płci. Przełomowe znaczenie miało w tej mierze jej wystąpienie na Międzynarodowym Kongresie Historyków w Warszawie w 1933 r. oraz dzieło *Stanowisko kobiet polskich w popularyzatorskiej i naukowej pracy historycznej*[32].

W myśl poglądów o społecznej funkcji historii jako nauki Charewiczowa wyrażała przekonanie, że badania naukowe nad historią kobiet mogły się przyczynić, co istotne, do wyjaśnienia obecnej sytuacji kobiet i zachodzących w ostatnim okresie, niemal na bieżąco, przeobrażeń w tym

[27] Maria Wierzbicka, „Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem", w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, (Warszawa : Wydawnictwo Neriton, 2009), 153-175.

[28] Ibidem, 155.

[29] J. Suchmiel, *Łucja Charewiczowa (1897–1943)*, 89.

[30] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17–20 września 1935 r.*, t. 1, Lwów 1935, 572.

[31] Łucja Charewiczowa, *Kobieta w dawnej Polsce. Do okresu rozbiorów*, Lwów 1938, 7.

[32] Eadem, „Stanowisko kobiet polskich w popularyzatorskiej i naukowej pracy historycznej", *Kwartalnik Historyczny*, R. XLVII, t. 2, 1933, 1-26.

zakresie[33]. To z tego założenia wynikały z pewnością jej zainteresowania badawcze współczesnym ruchem kobiecym na ziemiach polskich pod zaborami. Ta perspektywa współczesności (aktualności) w rozpatrywaniu dziejów kobiet, ich pozycji społecznej i ról towarzyszyła Charewiczowej niejednokrotnie, stąd na kartach jednej ze swoich książek stawiała pytanie, które pozostawiła wymownie bez rozstrzygnięcia:

> A gdy się z perspektywy wieków rozpatrzy tę przeszłość kobiecą, niemal samorzutnie ciśnie się na myśl pytanie, które z nas kobiet były szczęśliwsze, one, które przeszły – my, które jesteśmy, czy te, które będą? Ale tego ja nie wiem[34].

W kręgu pojęć, wyobrażeń i stereotypów

Odnosząc dalsze nasze rozważania do funkcjonujących w literaturze przedmiotu różnych modeli i koncepcji emancypacji kobiet[35], można w tym miejscu postawić pytanie: wokół jakich kategorii pojęciowych budowały one swoje wyobrażenia na temat równouprawnienia kobiet? Z jakimi stereotypami walczyły? Jaki stereotyp kobiety kwestionowały nasze bohaterki? Z jakim ciężarem kulturowych wyobrażeń się zmagały?

Poddając głębszej analizie pod tym kątem teksty kultury autorstwa naszych bohaterek, dokonałyśmy ich subiektywnego wyboru, szeregując je w trzech zasadniczych kategoriach:

---

[33] Alicja Kusiak, „Łucja Charewiczowa", 99-103.

[34] Łucja Charewiczowa, *Z przeszłości lwowianek*, Lwów 1935, 66.

[35] Por. Michał Śliwa sformułował trzy koncepcje emancypacji kobiet: 1. tradycjonalistyczno-zachowawcza: przestrzegała przed wyzwoleniem kobiet spod dominacji mężczyzn, albowiem mogłoby to doprowadzić do upadku rodziny i zniszczenia tradycyjnych wartości narodowych. Powołaniem kobiety jest życie rodzinne, a najważniejszą z ról – rola kapłanki domowego ogniska, została stworzona do życia rodzinnego, więc jej aktywność należy ograniczyć do obowiązków macierzyńskich i wychowawczych; 2. liberalno-demokratyczna: pozytywistyczna (praca u podstaw, praca organiczna); postulowała dostęp kobiet do edukacji, przyznanie im praw politycznych i umożliwienie wszechstronnego rozwoju, który przyczyniłby się do udziału kobiet w budowaniu dobra ogólnego; 3. socjalistyczna: całkowite wyzwolenie kobiet: łączyła dążenia emancypacyjne kobiet z walką o ustrój sprawiedliwości społecznej. Za: Irena Kamińska-Szmaj, „Kreowanie obrazu kobiety wyzwolonej w tekstach publicystycznych w okresie Polski Ludowej", w: Jagoda Bloch, Dorota Lewandowska-Jaros, Radosław Pawelec (red.), *Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą. Język, działanie, kultura*, (Warszawa : Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, 2014), 115.

– zapisy autobiograficzne Zofii Romanowiczówny*: Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia* (1908), *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1–2 (2005);
– publicystyka społeczna Marii Dulębianki: *Stanowisko polityczne kobiety* (1908), *Stronnictwo jutra* (1909);
– historiografia Łucji Charewiczowej: *Stanowisko kobiet polskich w popularyzatorskiej i naukowej pracy historycznej* (1933), *Z przeszłości lwowianek* (1935), *Kobieta w dawnej Polsce. Do okresu rozbiorów* (1938).

Stereotyp traktujemy jako rodzaj potocznej konceptualizacji rzeczywistości. Za Jerzym Bartmińskim przyjmujemy, że wiedza stereotypowa jest bardzo zakorzeniona w świadomości, a opinie obiegowe są utrwalane i upowszechniane przez język. Stereotypy stanowią ważny element wyobrażeń zbiorowych[36], składnik językowego obrazu świata i kodu językowo-kulturowego, są nieuniknione i nieusuwalne, ich funkcje psychospołeczne, tj. bycie narzędziem szybkich ocen i integrowania wspólnoty, są wtórne wobec funkcji poznawczych[37]: to źródło wiedzy prostej, dostępnej, łatwo przyswajalnej, niekwestionowanej, zbiorowej. Ich cechą charakterystyczną jest subiektywna generalizacja, często schematyczna, nieprecyzyjna (np. każdy Szkot jest skąpy, każda matka kocha swoje dzieci). Te uproszczone sądy o świecie zmagazynowane są w języku, który nie tylko akumuluje określoną wiedzę o świecie, lecz także w specyficzny sposób ją upowszechnia. Podstawą rekonstrukcji stereotypu językowego są zazwyczaj dane językowe trojakiego typu:

1. Dane systemowe utrwalone w semantyce, w słownictwie, w derywatach słowotwórczych i semantycznych, kolokacjach i frazeologizmach.
2. Dane ustabilizowane na poziomie konwencji społecznej (wyzyskiwane zazwyczaj z ankiet).

[36] Walter Lippmann mówił o *stereotypie* jako „uproszczonym obrazie w głowie", natomiast Bystroń o „zbiorowych wyobrażeniach" dotyczących poszczególnych narodów. Dla Lippmanna stereotypowe myślenie to rezultat ograniczonych możliwości poznawczych człowieka, który jednak musi funkcjonować w danym społeczeństwie, stąd korzysta z obrazów, które zapewnia mu jego własna kultura. Por. Aleksandra Niewiara, „Polskie stereotypy narodowe w świetle badań diachronicznych", *LingVaria*, 2(10), 2010, 171-172.

[37] Por. np. Jerzy Bartmiński, „Pojęcie *językowy obraz świata* i sposoby jego operacjonalizacji", w*:* Przemysław Czapliński, Anna Legeżyńska, Marcin Telicki (red.), *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, (Poznań : Poznańskie Studia Polonistyczne, 2010), 155-178; Jerzy Bartmiński, Irina Lappo, Urszula Majer-Baranowska, „Stereotyp Rosjanina i jego profilowanie we współczesnej polszczyźnie*"*, *Etnolingwistyka*, 14, 2002, 106-107.

3. Dane tekstowe (przysłowia, utwory literackie, teksty kazań, teksty folkloru itp.)[38].

Nie jest naszym zadaniem przedstawienie kompletnej analizy językowego stereotypu kobiety[39], ale uznałyśmy, że warto prześledzić wybrane teksty pod kątem utrwalonych w nich cech stereotypowych. Przypomnijmy, że Jolanta Szpyra-Kozłowska i Małgorzata Karwatowska zebrały wiele dowodów na androcentryzm polszczyzny i silnie utrwalone w naszym języku wzorce kulturowo-społeczne dotyczące kobiet i mężczyzn (por. chłopski rozum; babska logika; męskie sprawy, męska ambicja/ siła/ decyzja/ przyjaźń/ godność/ odwaga; chłopaki nie płaczą; rozmawiać jak mężczyzna z mężczyzną; bądź mężczyzną, nie bądź babą; postąpić po męsku; babska ciekawość, babskie gadanie, kobiece kaprysy, kobieca zmienność, płacze jak baba, babskie łzy)[40]. Przysłowia polskie wyznaczają kobiecie role związane głównie z domem, pracą, wiarą („Białogłowa ma być rano nabożna, w dzień pracowita, miła w pokoju, mądra u stołu, zawszę ochędożna"; „Babska droga od pieca do proga"). Kobieta przede wszystkim powinna być posłuszna i uległa („Biada temu domowi, gdzie kobieta przewodzi mężowi"). Obraz kobiety w paremiach utrwala najważniejsze cechy przypisywane przedstawicielkom płci pięknej: pracowitość, gospodarność i łagodność (taka powinna być: „Dobra gospodyni ma zawsze pełno w skrzyni"; „Dobra żona mężowi korona"). Pozostałe cechy przypisywane kobietom są zdecydowanie negatywne (jaka nie powinna być): upór, zacietrzewienie, nieustępliwość („Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle"; „Baba swoje, czort swoje"; „Każda baba z natury uparta"); kłótliwość: „Kto z babą wojuje, pewno pożałuje"; „Nie trzeba mu psa, bo go baba obszczeka"; ciekawość i wścibstwo: „Ciekawość nałogiem niewiasty"; „Babska ciekawość jest jak beczka bez dna"; gadulstwo i plotkarstwo: „Miele językiem jak baba"; „Jak wie co baba, wie wójt i cała gromada"; głupota: „Kobieta ma włos długi, a rozum krót-

[38] Por. np. Jerzy Bartmiński, Wojciech Chlebda, „Problem konceptu bazowego i jego profilowania – na przykładzie polskiego stereotypu Europy", *Etnolingwistyka*, 25, 2013, 72.

[39] Por. np. Marek Łaziński, *O paniach i panach. Polskie rzeczowniki tytularne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, (Warszawa : PWN, 2006); Artur Rejter, *Płeć, język, kultura*, (Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013); Leonarda Mariak, Joanna Rychter (red.), *Współczesny i dawny obraz kobiety w języku i literaturze*, (Szczecin : volumina.pl, 2015); Agnieszka Bielak, „Kobieta jako więzień konwencji. Kształtowanie etosu życiowego wobec współczesnych uwarunkowań i stereotypów", *Acta Humana*, 6, 2015, 103-117.

[40] Małgorzata Karwatowska, Jolanta Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2005), 26-53.

ki"; chytrość: „Babi naród zawsze chytry"; zmienność: „Kobieta zmienną jest"; krętactwo i nieuczciwość: „Trzymać kobietę za słowo, a piskorza za ogon – na jedno wychodzi"; inne standardy oceny: „U mężczyzny każdy grzech śmiertelny jest powszednim, u kobiety każdy powszedni jest śmiertelnym"; „Chłop jak żaba, lepszy niż baba"[41]. Co ciekawe, stereotypowemu postrzeganiu kobiet w przeszłości wiele miejsca poświęciła w swojej twórczości jedna z naszych bohaterek, Łucja Charewiczowa, która w dziele *Kobieta w dawnej Polsce* (1938) odniosła się właśnie do kwestii przysłów i utartych wyobrażeniowych schematów, dostrzegając ich wielki potencjał informacyjny i kulturowy: „kobiecie sekret wierzchem głowy wyłazi"; „wół rogami a baba językiem kole"; „stare baby wiedzą co w piekle warzą i jedzą"; „nie pomoże bielidło, kiedy baba straszydło"; „niewiasta co się stroi do południa, po południu nic warta"[42].

Specyficznych informacji na temat układów społecznych dostarczają także słowniki języka polskiego. Gdy przyjrzymy się definicjom słownikowym haseł emancypacja i równouprawnienie, zauważymy kilka ciekawych cech przypisywanych tym pojęciom (definicje celowo podajemy od najnowszych do najstarszych). Wielki słownik języka polskiego (2018) pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego podaje, że emancypacja kobiet – z łac. emancipatio 'uwolnienie syna spod władzy ojca'; uwolnienie się jednostki lub grupy od zależności społeczno-politycznych oraz uzyskanie takich samych praw, jakie przysługują innym jednostkom lub grupom[43]; równouprawnienie: kalka niem. Gleichberechtigung, zob. równo i uprawnienie, prawo; 'zrównanie w prawach określonych grup ludzi lub jakichś rzeczy tego samego rodzaju'. Słownik języka polskiego pod redakcją Witolda Doroszewskiego (1958–1969) podaje: emancypacja łac. 'uwolnienie syna spod władzy ojca'; 'uwolnienie (uwolnienie się) od zależności, poddaństwa, ucisku; wyswobodzenie, usamodzielnienie, uniezależnienie'; emancypacja kobiet 'zrównanie kobiet z mężczyznami w prawach społecznych i politycznych'; równouprawnienie 'bycie rów-

[41] Ibidem, 53-55. Zob. też: Małgorzata Karwatowska, Jolanta Szpyra-Kozłowska, „Obraz kobiety w słownictwie, frazeologii i przysłowiach", w: Monika Rudaś-Grodzka et al. (red.), *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, (Warszawa : Wydawnictwo Czarna Owca, 2014), 355-356. Por. również: Julian Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurii przysłów polskich i diabelski tuzin*, t. 1, (Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1975).

[42] Łucja Charewiczowa, *Kobieta w dawnej Polsce*, 8-10.

[43] Por. Piotr Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/2Zw1yET>.

nym wobec prawa, korzystanie z jednakowych, równych praw, równość'; równość 'równouprawnienie, brak podziału społeczeństwa na uprzywilejowanych i wyzyskiwanych'[44]. Z kolei Słownik warszawski (1900–1927) odnotowuje, że emancypacja: 'uwolnienie z zależności, usamowolnienie, równouprawnienie'; emancypacja kobiet, niewolników, włościan; równouprawnić, równouprawniać : 'zrównać pod względem praw, nadać równe prawa'; równość kobiet z mężczyznami; 'zyskać takie same prawa, zrównać ś. pod względem praw'; równouprawnienie: 'czynność cz. równouprawnić', 'emancypacja'[45]. Słownik wileński (1861) natomiast określa emancypację jako: 'usamowolnienie, uwolnienie z pod opieki; stawienie na równi z innemi wobec prawa i dobrodziejstw jego; wyzwolenie'; równouprawnienie zaś jako 'nadanie równych praw, takich praw, jakie komu innemu już nadane'[46]. Słownik języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego (1807–1814) takich haseł w ogóle nie notuje[47].

Biorąc pod uwagę same definicje słownikowe, a także bardzo charakterystyczne wyrażenia: emancypacja kobiet, emancypacja ludu/chłopów; emancypacja społeczna wsi polskiej, emancypacja chłopów ('zniesienie pańszczyzny'), można założyć, że: kobiety są zdominowane, niesamodzielne, niedojrzałe, podlegają władzy innych (w domyśle: mężczyzn); są pozbawione własnej woli i całkowicie zależne od innych; nie są w stanie funkcjonować samodzielnie; są niewolnicami, a więc stanowią czyjąś własność; por. też uwalniać: 'czynić wolnym, wypuszczać na wolność (np. z niewoli, więzienia); 'oswobadzać od kogoś, czegoś'; niewola: 'brak wolności', 'zależność od przemocy'; niewolnik: 'człowiek pozostający w całkowitej zależności od swojego właściciela, który rozporządza nim dowolnie i wyzyskuje jego pracę'[48].

Należy też wziąć pod uwagę, że w literaturze XIX w. został uformowany bardzo silny i trwały ideologiczny stereotyp matki Polki, który

[44] Witold Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.sjpd.pwn.pl/>.
[45] Jan Karłowicz, Adam Antoni Kryński, Władysław Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/30Fr0J7>.
[46] Aleksander Zdanowicz et al. (red.), *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/327RMu7>.
[47] Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/2NBfJ9b>.
[48] Definicje podajemy za: Witold Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.sjpd.pwn.pl/>.

genetycznie łączył się ze starszym stereotypem matki Ojczyzny, matki Polski, a wreszcie Matki Boskiej. Kobiecie przypisano dodatkowe obowiązki: bezgraniczne poświęcenie dla ojczyzny i rodziny, a także rezygnację z własnych ambicji i dążeń. Jak pisze Jerzy Bartmiński:

> Społeczne role matki zostały w nim zawężone do programu narodowego (podkreśl. LMB, MM), matka-Polka jest „istotą godną podziwu i zachwytu, dobrą, opiekuńczą i płodną, ale także patriotką, tą, która rodzi i wychowuje obrońców ojczyzny, strzeże wartości narodowych" (Monczka-Ciechomska 1992, s. 95). Polski etos macierzyński wywodzi się z charakterystycznego dla polskiego katolicyzmu kultu maryjnego, co sprawia, że łączy on idealizację i tragizm: matka-Polka poświęca swe dzieci dla wielkiej sprawy narodowej i dlatego jej macierzyństwo jest (musi być) połączone z cierpieniem. Jest (ma być) „strażniczką moralności pełną dobroci i poświęcenia, wnoszącą w życie miłość i cnotę chrześcijańskiej czystości serca"[49].

Charakterystyczne jest, że odwołanie się do wspomnianych wcześniej cech stereotypowych kobiety bardzo wyraziście występuje nawet u tych przedstawicielek płci pięknej, które o równość walczyły i własnym przykładem aktywności pokazywały „wybicie się na niezależność i samodzielność"[50]. W wybranym materiale tekstowym[51] można wydzielić kilka modeli kobiet:

1. Kobieta – niewolnica: poddana mężczyźnie; bierna, pasywna, „trzeba ją pchnąć" do działania:

   … trzeba było bardzo silnego wstrząśnienia kajdanami wszechniewoli, ażeby i kobietę wyprowadzić z biernego poddaństwa i pchnąć ją do walki. (1) …

[49] Jerzy Bartmiński, „Polski stereotyp matki", w: Idem, *Językowe podstawy obrazu świata*, (Lublin : Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej, 2006), 161.

[50] Por. uwagi Zofii Romanowiczówny na temat podziału ról w rodzinie: „Ojciec mój Piotr Romanowicz, zdolny i bardzo wzięty adwokat, prowadził liczne interesa, często wielkich panów, więc miał znaczne dochody. Pracował bardzo, a matka nie marnowała jego pracy, gdyż była skromną w wymaganiach i oszczędną, nie goniła za rozrywkami i niewiele wychodziła, cała oddana dzieciom i domowi": Zofia Romanowiczówna, *Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia*, Lwów 1930, 9.

[51] Korzystamy przede wszystkim z wypowiedzi Marii Dulębianki, *Stanowisko polityczne kobiety,* passim. Strony podajemy w nawiasach przy cytatach.

I te kobiety nawet, które osobiście wyemancypowały się już z więzów niewolniczej przeszłości, i te chętnie powtarzają: „teraz szkoda czasu na walkę o prawa kobiety, potrzebnego na walkę narodową". (4) …

A w jakiż inny sposób można wyzwolić kobiety, nie wyprowadzając ich z gnębiącej, długowiekowej niewoli? (4) …

Zwycięstwo idei demokratyzacji politycznej musi stać się w następstwie zwycięstwem idei równouprawnienia kobiet, ale musi i stanie się o tyle tylko, o ile kobiety o to równouprawnienie walczyć będą. Bez tego nigdy nic nie uzyskają. (7) …

2. Kobieta niesamodzielna, nieprzygotowana, nieprofesjonalna, niedoświadczona, posłuszna:

   Trudny zaś był ten pierwszy krok dla kobiet, gdyż do życia politycznego niezaprawione przystępowały do niego z całym dyletanctwem, brakiem doświadczenia, przystępowały prawie po omacku. Popełniły też zaraz na wstępie kardynalny błąd, iż zamiast podjąć akcję samodzielnie, dobyć sił z siebie, pójść jakąś własną drogą, wstąpiły od razu na szlaki partyjne, oddały się pod partyjną komendę, odbierając w ten sposób agitacji swej całą powagę i niezależność. (3) …

   Niestety, kobiety od wieków hodowane (sic! – LMB, MM) do posłuszeństwa zawsze jeszcze komuś posłuszne być muszą. (6) …

   Te kobiety nawet – a jest ich większość – które nie posiadają żadnego politycznego uświadomienia, to jedno uświadamiają sobie doskonale, że zasady ciasnego egoizmu klasowego rządzące naszymi stronnictwami wyłączają tę prostą, a przez kobiety wyżej cenioną i powszechnie wyznawaną zasadę „nie czyń bliźniemu twemu, co tobie niemiłe". (12) …

3. Kobieta „walcząca" wbrew sobie; ujawnienie cech kobiety stereotypowej: delikatna, emocjonalna, moralna:

   [o nieuczciwej, brutalnej, bezwzględnej męskiej agitacji] … Czy do takiej walki stanąć ma kobieta? Ta, od której oczekujemy, że będzie nam zwiastunką pokoju, pogody, harmonii. Że przyjdzie nie rany zadawać, ale rany koić, że wniesie do życia publicznego jakiś element szlachetności … (10) …

   Kobieta jako organizacja bądź co bądź subtelniejsza, więcej uczuciowa i więcej etyczna, nie może przystosować się do karbów, jej właściwości psychicznych nieuwzględniających dostatecznie. (12) …

4. Kobieta – pracownica; powołana do pracy, wypełniająca obowiązki:

   Pragnąc gorąco pracować dla swego społeczeństwa, nie zawsze i niedokładnie zdają sobie sprawę, co i jak sprawić należy, w ciągłej obawie pozostając, czy dana praca, do której pociąga je nawet jakieś wewnętrzne przekonanie, będzie dosyć narodową. (3) …

   W jakiż sposób dać im możność pracowania dla narodu, gdy się im odmawia prawa dla tej pracy? (4) …

   W państwach konstytucyjnych prace te, jak wiemy, wykonują organy polityczne i ustawodawcze, zatym, gdy kobiety dopominają się praw politycznych, tedy dopominają się właśnie udziału w tej najistotniejszej pracy narodowej. (4) …

   Bo czujemy się na siłach pracować na wszystkich posterunkach i na wszelkich polach, nie tylko na nieużytkach. (5) …

   Uczuła nareszcie, że czas i jej stanąć do wspólnej pracy na wielkiej arenie publicznego życia, że i jej należą się wszelkie obywatelskie prawa, wszystkie bez wyjątku, aby mogła spełniać wszystkie obywatelskie obowiązki. (10) …

   Jeżeli ma się stać pożyteczną pracownicą, musi ona wnieść z pracą swoją jakąś nową cyfrę, nową wartość, jakiegoś nowego ducha. (12) …

5. Kobieta konserwatywna (wróg postępu):

   S.D. pilnuje przede wszystkiem interesów męskiego proletariatu. O interesy kobiet, o ile nie są ściśle z ich własnymi związane, troszczy się niewiele i pomimo wszelkich w tym kierunku oświadczeń, na razie przynajmniej praw politycznych dla kobiet nie pragnie, przewidując, co przewidują i socjaliści innych krajów, że kobiety jako żywioły konserwatywniejsze przyszedłszy do głosu, oddziaływałyby źle i szkodliwie na ruch postępowy. (7) …

   A jeżeli pomiędzy kobietami znajduje się, a znajduje się niewątpliwie, dużo żywiołów wstecznych, reakcyjnych, to tych reakcyjnych żywiołów nie brak również i pomiędzy mężczyznami wszelkich warstw, zwłaszcza między ludem, a między robotnikami także. (8) …

   Socjaliści powstrzymują kobiety od walki o równouprawnienie polityczne również w imię dobra ogółu i lękają się znowu zarazy wstecznictwa kobiecego. (8) …

6. Kobieta dbająca o naród, strażniczka narodu. Warto dodać, że kobieta walcząca o swoje prawa to kobieta poświęcająca się, męczennica, cier-

piąca razem z polskim narodem; cierpienie „dodawało jej dostojności" i decydowało o pełnym człowieczeństwie:

> A któryż naród jest w tym stopniu powołany nieść przed innymi wolności, jeżeli nie ten, co w tradycjach swych posiada tak wspaniały kult wolnego ducha, i nie ten tyle bojów za swoją i cudzą wolność toczył, i tyle bólu i tyle męki i tyle tortur przeżył? A przeżywała je z nim razem kobieta i to jej całkiem szczególnej dostojności dodało. Kobieta polska wcześnie się rozwinęła, wcześniej dojrzała i wcześniej od innych otrzymała chrzest człowieczeństwa. (1) …
>
> Tu zaś na tej ziemi, gdzie nikt z nas żadnych ludzkich praw nie posiada, my kobiety, żądając uprawnienia, żądamy współudziału w walce o te prawa narodu, w pracy dla jego przyszłości, żądamy uczestnictwa w odbudowywaniu gmachu narodowego. (5) …
>
> Strzec nie tylko interesów narodu, lecz strzec jeszcze usilniej jego cnoty, jego honoru, jego prawości, pamiętając, że z dwojga złego godniejszym jest narodu krzywdy ponosić, niźli krzywdy wyrządzać. (16) …

Zakończenie

Jak widzimy na przykładzie cytowanych wypowiedzi, szczególna więź łączy kobietę z dobrem Ojczyzny. Dlatego też jedną z zasadniczych kategorii pojęciowych przywoływanych w wypowiedziach emancypantek polskich jest naród (pojmowany jako swoista jedność – bez wykluczenia i separatyzmów grup, stanów, warstw społecznych) i co za tym idzie – ścisłe powiązanie kwestii kobiecej ze sprawami narodowymi. Miarą powodzenia kwestii kobiecej w naturalny wręcz sposób stać się więc miało dla Dulębianki „uobywatelnienie kobiet". To z tego założenia wyrósł pogląd, reprezentowany przecież nie tylko przez nią, o ścisłym powiązaniu kwestii kobiecej ze sprawami narodowymi. Dulębianka, zwracając na te sprawy uwagę, pytała:

> Otóż w jakiż sposób wyizolować tę sprawę narodową od wszelkiej innej? Gdzie oznaczyć granicę, u której kończy się praca dla narodu, a zaczyna jakaś praca odrębna, nie dla narodu? (w domyśle kobieca – uzup. LMB, MM) Jeżeli praca nad wyzwoleniem kobiety nie jest pracą narodową, to i praca nad wyzwoleniem ludu, nad wywalczeniem lepszej doli rzeszy robotniczej, nad podniesieniem jakiejkolwiek warstwy,

> jakiegokolwiek stanu ludności byłaby pracą nienarodową, na którą obecnie szkoda czasu[52].

„Czynne ruchy rewolucyjne" to według niej istotny moment, kiedy kwestia kobieca jest zrównana ze sprawami narodowymi. Podobne przekonania wyrażała również Romanowiczówna. Jeśli pod tym kątem poddamy analizie *Dziennik lwowski 1842–1930*, to natrafimy na co najmniej kilka wypowiedzi świadczących o takiej postawie autorki wobec sprawy narodowej i kwestii kobiecej. Choć wydaje się, że dla Romanowiczówny, chyba jednak mniej radykalnej w poglądach od Dulębianki, kobiece role zbudowane były w większym stopniu na tradycjonalistycznych przekonaniach, wpisujących się w ideał matki Polki oparty na takich cechach, jak współcierpienie i odpowiedzialność za losy Ojczyzny, służenie Ojczyźnie na zasadach obowiązku, poświęcenia i obrony narodowej tożsamości oraz wiary, co widoczne staje się szczególnie na tle rozgrywającego się powstania styczniowego. W jej zapisach w dzienniku z tego okresu wyraźnie widać, jak wyraziście dopominała się o swój czynny udział w rozgrywających się wówczas wydarzeniach, uważając bycie czynną i aktywną za swój obowiązek – obowiązek kobiety:

> Tegoż dnia – 8 luty [1863] założone zostało między kobietami stowarzyszenie (Komitet) w celu pomagania naszej sprawie [powstania 1863 r. – uzup. LMB] i braciom drogim walczącym (podkreśl. LMB, MM)[53].
>
> 12-ty sierpnia [1863], środa. – Dziwne myśli!… dziwne życie… Niby mam przepełnioną duszę, to znów zdaje mi się, że pusta, żem jak głaz. O! bo mi zimno okropnie, gdy wspomnę tysiące ofiar i naród cały w jedną pracę skupiony – a ja?… Ale cóż pocznę? Jakże się wyrwę z tych okowów codziennego życia, w które zakuła mnie żelazna ręka – powinności. Chciałabym nie godzinę, ale minutę każdą poświęcić sprawie, a Bóg widzi, że nie mogę nic! (…) Jakaś ołowiana chmura nad nami zawisła – powietrze ciężkie i duszne – nie cieszymy się opisami zwycięskich bitew. Ale to tylko chwila! Polska zbierze w niej wszystkie siły, całą duszę i przejdzie ją, żeby stanąć wolną, zwycięską!… Och! Gdybyż być w niej czynnikiem (podkreśl. LMB, MM)[54].

[52] Maria Dulębianka, *Stanowisko polityczne kobiety*, 4.
[53] Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 258.
[54] Ibidem, t. 1, 281.

> 22-gi [stycznia 1864], piątek. – O! niechże ja przynajmniej nie ciężę na szali naszej złej, gdzie Bóg waży winy; niech będę choć milionową cząsteczką odkupienia Polski! (podkreśl. LMB, MM)[55].

Podobnymi kategoriami posługiwała się Romanowiczówna w kreacji sylwetki Dulębianki, kiedy na kartach *Cieni* (1930) podkreślała:

> Nie istniała chyba nigdy istota czynniejsza. Nie dla siebie żyła, ale dla sprawy ojczystej, dla społeczeństwa, w znacznie mniejszej cząstce dla swoich zamiłowań artystycznych[56].

Oczywiście sygnalizowana tu kilkakrotnie przez Romanowiczównę chęć czynnego udziału w sprawie narodowej, przyjęcie tej roli „obrończyni tożsamości narodowej" z pewnością sprzyjały emancypacji, były wynikiem poszerzenia społecznej sfery kobiecej aktywności, choć w jej wypowiedziach doszukiwać się chyba jednak możemy przeniesienia na drugi plan własnych aspiracji. A być może nie mamy racji, może właśnie takie były wówczas jej aspiracje, taka ich hierarchizacja?

Będąc obecną na zjeździe Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie w 1894 r., podzieliła się następującą refleksją na kartach swojego dziennika:

> Warszawianki mianowicie walczyły tak dzielnie, głównie o wstęp dla kobiet do uniwersytetów w kraju, przemawiały tak rozumnie i przekonująco, że odniosły zwycięstwo na całej linii … I mnie porwały za sobą, a to nie tyle wymową, ile żywymi przykładami, dowodzącymi, że kobieta uczona nie przestaje mimo to być „kobietą" w pięknym znaczeniu tego słowa, tj. kochającą, łagodną, cichą i skromną (podkreśl. LMB, MM)[57].

Wydaje się, że dla Romanowiczówny kwestie patriotyzmu, poświęcenia dla Ojczyzny należały do stałych kategorii w jej poglądach. Feminizm w jej rozumieniu opierał się wprost na pojęciach patriotyzmu, sprawy narodowej, tożsamości narodowej, obronie wiary itp. Kiedy na wspomnianym już wyżej zjeździe słuchała odbywających się przy tej okazji wystąpień kobiecych działaczek społecznych, zauważyła:

[55] Ibidem, t. 1, 307.
[56] Zofia Romanowiczówna, *Cienie*, 131.
[57] Eadem, *Dziennik lwowski*, t. 2, 127.

> Feministki najczystszej wody, a przez cały wieczór nie zabrzmiała ani razu struna patriotyczna (podkreśl. LMB, MM), nawet przy toastach, które te panie wznosiły co chwila, wstając z kieliszkami, co mię też nie zachwyciło[58].

To ścisłe powiązanie sprawy narodowej i niepodległości z kwestią kobiecą jest także obecne, choć oczywiście już na poziomie dyskursu naukowego, w refleksji historycznej Charewiczowej. Wypowiadając się na temat prac historycznych napisanych przez kobiety i dotyczących udziału kobiet w powstaniu styczniowym, I wojnie światowej i obronie Lwowa, podkreślała:

> Cała współczesna rejestracja uczestnictwa kobiet w akcji niepodległościowej, wojennej i feministycznej, stanowi dodatni objaw zwrócenia się kobiet ku własnej przeszłości. Zaprzeczy to wreszcie zarzutom, że kobiety niezdolne są nawet do pojęcia samych siebie[59].

W przypadku Dulębianki kwestia kobieca ściśle powiązana jest, w jej rozumieniu, z samodzielnym działaniem kobiet w obszarze polityki oraz z ich samodzielnym stanowiskiem. Za kardynalny błąd uważała wpisanie sprawy kobiecej w ramy działania funkcjonujących partii politycznych, dla których siłą rzeczy nie mogła ona stać się celem, a jedynie środkiem dla własnych dążeń i celów. „Rzecz prosta, stronnictwa polityczne, o ile nie mogły ruchu tego stłumić, usiłowały objąć nad nim kuratelę, wyzyskać go dla własnych interesów i podporządkować własnej dyscyplinie", podkreślała na kartach *Politycznego stanowiska kobiety*[60]. W innym miejscu, pozostając w tym samym klimacie rozumienia kwestii politycznego zaangażowania się kobiet, zauważała:

> Wszędzie, gdziekolwiek kobieta staje do walki o prawa polityczne, natychmiast zjawia się na porządku dziennym kwestia bardzo zasadniczej natury: czy walkę tę ma prowadzić samodzielnie, niezależnie, na terenie bezpartyjnym, czy też zaciągając się pod sztandary politycznych stronnictw, w ich szeregach dobijać się o swoje prawa[61].

---

[58] Ibidem.
[59] Łucja Charewiczowa, „Stanowisko kobiet", 22.
[60] Maria Dulębianka, *Stanowisko polityczne kobiety*, 3.
[61] Eadem, *Stronnictwo jutra*, Lwów 1909, 3.

W jej wypowiedziach publicystycznych widoczny jest bardzo silnie dyskurs wykluczenia, na które dotychczas były skazane kobiety. Choć ten przewija się także u Romanowiczówny oraz w stanowisku naukowym Charewiczowej. Przykład historycznego piśmiennictwa Dulębianki kierunkuje też rozumienie kwestii kobiecej w kategoriach reinterpretacji przeszłości. W jakimś stopniu postulat ten w sferze popularyzatorskiej propagować miała idea Muzeum Zasłużonych Polek, otwartego we Lwowie w 1930 r., jak pisano, „w czasach powszechnego budzenia się (podkreśl. LMB, MM) kobiety do pełni praw i obowiązków obywatelskich"[62].

Analizując trzy kobiece biografie, należy też zauważyć, jak mocno stereotypowe widzenie kobiecych ról wpływało na model funkcjonowania kobiety, na jej status społeczny i możliwości kształtowania kariery zawodowej czy politycznej. Wydaje się, że stereotyp, ten specyficzny konstrukt oddający potoczną wiedzę o świecie utrwaloną w języku i kulturze, znacznie utrudniał kobietom wyzwolenie się z okowów tradycyjnego myślenia. Przed stereotypem bowiem, podobnie jak przed sobą samą, trudno było skutecznie uciec.

Bibliografia

Źródła archiwalne i biblioteczne:

Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie:
zesp. 841, inw. 1, sygn. 9, 10, 126.

Biblioteka Naukowa im. Wasyla Stefanyka we Lwowie:
zesp. 99, sygn. 1-8; zesp. 9: Archiwalia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 2675.

Biblioteka Narodowa w Warszawie:
sygn. rkps II. 9816, Antonina Machczyńska, Dzienniki-notatniki z lat 1874–1919, t. 5: 1914–1919.

Źródła publikowane:

Bruchnalska, Maria. *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym. (Materiały)*, (Miejsce Piastowe : Wydaw. Towarzystwa św. Michała Archanioła, 1933).

[62] CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 116, k. 3.

Dulębianka, Maria. *Polityczne stanowisko kobiety*, (Warszawa : Wydawnictwo „Steru", 1908).

Dulębianka, Maria. „Rzeczniczka etyki i równości obywatelskiej", *Na Posterunku*, nr 4, 1919.

Dulębianka, Maria. *Stronnictwo jutra*, (Lwów : Wydanie nakładem autorki, 1909).

Kurier Lwowski, numery z rocznika 1908.

Machczyńska, Antonina. *Kobieta polska. Szkic historyczny skreślony na wystawę w Pradze r. 1912*, (Lwów : Wyd. nakładem Komitetu Lwowskiego Wystawy Praskiej, 1912).

Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17–20 września 1935 r., t. 1, Lwów 1935.

Petrażycka-Tomicka, Jadwiga. *Związek Równouprawnienia Kobiet we Lwowie. Przyczynek do historii równouprawnienia kobiet w Polsce*, (Kraków : Gebethner i Wolff, 1931).

Romanowiczówna, Zofia. *Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia*, (Lwów : Wydaw. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1930).

Romanowiczówna, Zofia. *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1, (Warszawa : Wydawnictwo Ancher, 2005). ISBN 83-85576-33-9.

Romanowiczówna, Zofia. *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 2, (Warszawa : Wydawnictwo Ancher, 2005). ISBN 83-85576-33-9.

Romanowiczówna, Zofia. *Klaudynki. Kartka z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicji w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów : Wyd. nakładem Księgarni Gubrynowicza i Syna, 1913).

Sprawozdanie z czynności Komitetu Równouprawnienia Kobiet we Lwowie za rok 1908/9, Lwów 1909.

Opracowania:

Bartmiński, Jerzy. „Pojęcie *językowy obraz świata* i sposoby jego operacjonalizacji", w: Przemysław Czapliński, Anna Legeżyńska, Marcin Telicki (red.), *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, (Poznań : Poznańskie Studia Polonistyczne, 2010), 155-178. ISBN 978-83-61573-16-6.

Bartmiński, Jerzy. „Polski stereotyp matki", w: Idem, *Językowe podstawy obrazu świata*, (Lublin : Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej, 2006), 151-166. ISBN 83-227-2466-7.

Bartmiński, Jerzy, Chlebda, Wojciech. „Problem konceptu bazowego i jego profilowania – na przykładzie polskiego stereotypu Europy", *Etnolingwistyka*, 25, 2013, 69-95. ISSN 0860-8032.

Bielak, Agnieszka. „Kobieta jako więzień konwencji. Kształtowanie etosu życiowego wobec współczesnych uwarunkowań i stereotypów", *Acta Humana*, 6, 2015, 103-117. ISSN 2082-4459.

Bujak, Jan. „Romanowiczówna Zofia", w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, (Wrocław–Warszawa–Kraków : Wydawnictwo PAN, 1988–1989), 598-600. ISBN 83-04-00148-9.

Caban, Wiesław. „Kobiety i powstanie styczniowe", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1994), 59-72. ISBN 83-85490-24-8.

Charewiczowa, Łucja. *Kobieta w dawnej Polsce. Do okresu rozbiorów*, (Lwów : Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, 1938).

Charewiczowa, Łucja. „Stanowisko kobiet polskich w popularyzatorskiej i naukowej pracy historycznej", *Kwartalnik Historyczny*, R. XLVII, t. 2, 1933, 1-26. ISSN 0023-5903.

Charewiczowa, Łucja. *Z przeszłości lwowianek*, (Lwów : Wyd. nakładem Stow. „Rodzina Wojskowa", 1935).

Chwalba, Andrzej. „O prawa obywatelskie kobiet w zaborze austriackim", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1994), 119-134. ISBN 83-85490-24-8.

Habrat, Anna. „Związek Równouprawnienia Kobiet we Lwowie", w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa : Wydawnictwo Neriton, 2008), 97-111. ISBN 978-83-7543-026-4.

Jaworska, Maria. *Maria Dulębianka*, (Lwów : Lwowska Liga Kobiet (Komitet Obywatelski Polek), 1929).

Karwatowska, Małgorzata, Szpyra-Kozłowska, Jolanta, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2005). ISBN 83-227-2342-3.

Karwatowska, Małgorzata, Szpyra-Kozłowska, Jolanta, „Obraz kobiety w słownictwie, frazeologii i przysłowiach", w: Monika Rudaś-Grodzka

et al. (red.), *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, (Warszawa : Wydawnictwo Czarna Owca, 2014), 355-356. ISBN 978-83-7554-816-7.

Kitzwalter, Tomasz. „Procesy modernizacji a emancypacja kobiet na ziemiach polskich w XIX wieku", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX w. Zbiór studiów*, (Warszawa : Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, 1990), 1-9. ISBN 83-85490-43-4.

Krzyżanowski, Julian. *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurii przysłów polskich i diabelski tuzin*, t. 1, (Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1975).

Kusiak, Alicja. „Łucja Charewiczowa – inicjatorka badań nad przeszłością kobiet polskich", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i niepodległym państwie*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1996), 99-103. ISBN 83-85490-69-8.

Łaziński, Marek. *O paniach i panach. Polskie rzeczowniki tytularne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, (Warszawa : PWN, 2006). ISBN 83-01-14806-3.

Malczewska-Pawelec, Dorota. „Łucja Charewiczowa (1897–1943)", w: Jerzy Maternicki, Paweł Sierżęga, Leonid Zaszkilniak (red.), *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, (Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2014), 517-534. ISBN 978-83-7338-979-3.

Mariak, Leonarda, Rychter, Joanna (red.). *Współczesny i dawny obraz kobiety w języku i literaturze*, (Szczecin : volumina.pl, 2015).

Michalska-Bracha, Lidia. „Działalność społeczna Zjednoczenia Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych we Lwowie (1913–1939)", w: Olena Arkuša, Olekìj Vìnničenko, Marân Mudrij (red.), *L'vìv. Mìsto-suspìl'stvo-kul'tura*, t. 8, č. 2, (L'vìv : L'vìvs'kij nacìonal'nij unìversitet ìmenì Ìvana Franka, 2012), [Олена Аркуша, Олекій Вінниченко, Марян Мудрий (ред.), *Львів. Місто-суспільство-культура*, т. 8, ч. 2, Львів : Львівський національний університет імені Івана Франка, 2012], 154-163. ISSN 2078–6107.

Michalska-Bracha, Lidia. „Kobiety w muzealnictwie lwowskim lat międzywojennych", *Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach*, t. 30, 2015. ISSN 0137-2866.

Michalska-Bracha, Lidia. „Komitet Opieki nad Uczestnikami Powstania 1863/64 we Lwowie (1932–1939)", w: Marek Przeniosło, Lidia Michal-

ska-Bracha (red.), *Znani i nieznani międzywojennego Lwowa*, t. 1, (Kielce : Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2007), 93-110. ISBN 978-83-7133-334-7.

Najdus, Walentyna. „O prawa obywatelskie kobiet w zaborze austriackim", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1994), 99-117. ISBN 83-85490-24-8.

Niewiara, Aleksandra. „Polskie stereotypy narodowe w świetle badań diachronicznych", *LingVaria*, 2(10), 2010, 171-172. ISSN 1896-2122.

Pisulińska, Joanna. *Lwowskie środowisko historyczne w okresie międzywojennym (1918–1939)*, (Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2012). ISBN 978-83-7338-796-6.

Rejter, Artur. *Płeć, język, kultura*, (Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013). ISBN 978-83-226-2159-2.

Sierakowska, Katarzyna. „Aspiracje polityczne Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1994), 245-253. ISBN 83-85490-24-8.

Sosnowska, Joanna. „Maria Dulębianka przeciw samotności", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, t. 9, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2009), 457-469. ISBN 83-7181-401-1.

Suchmiel, Jadwiga. *Łucja Charewiczowa (1897–1943). Życie i dzieło*, (Częstochowa : Wydawnictwo WSP, 2001). ISBN 83-7098-738-9.

Sudolski, Zbigniew. „Zofia Romanowiczówna – czyli heroiczny wzorzec kresowianki (w świetle nieznanego Dziennika z lat 1842–1930)", w: Krzysztof Stępnik, Monika Gabryś (red.), *Kresowianki. Krąg pisarek heroicznych*, (Lublin : Wydawnictwo UMCS, 2006), 1-18. ISBN 83-227-2518-3.

Walęciuk-Dejneka, Beata. „Galicyjskie portrety kobiet – Maria Dulębianka", w: Jolanta Kamińska-Kwak, Szczepan Kozak, Dariusz Opaliński (red.), *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, (Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2016), 271-281. ISBN 978-83-7996-345-4.

Wierzbicka, Maria. „Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem", w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc (red.), *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorgani-*

zowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym), t. 2, (Warszawa : Wydawnictwo Neriton, 2009), 153-175. ISBN 978-83-7543-101-8.

Załęczny, Jolanta. „Zofia Romanowiczówna – lwowska aktywistka z powstańczym rodowodem", w: Adriana Dawid, Joanna Lusek (red.), *Kobiety na Kresach na przełomie XIX i XX wieku*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2016), 277-286. ISBN 978-83-7181-951-3.

Żarnowska, Anna. „Prywatna sfera życia rodzinnego i zewnętrzny świat życia publicznego – bariery i przenikanie (przełom XIX i XX wieku)", w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku. Zbiór studiów*, (Warszawa : Wydawnictwo DiG, 1994), 5-28. ISBN 8385490248.

Webografia

Opracowania:

Doroszewski, Witold (red.). *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.sjpd.pwn.pl/>.

Karłowicz, Jan, Kryński, Adam Antoni, Niedźwiedzki, Władysław (red.). *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/30Fr0J7>.

Linde, Samuel Bogumił. *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/2NBfJ9b>.

Zdanowicz, Aleksander et al. (red.). *Słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/327RMu7>.

Żmigrodzki, Piotr (red.). *Wielki słownik języka polskiego* [online], [Dostęp: 10.06.2019]. Dostępny w World Wide Web: <https://bit.ly/2Zw1yET>.